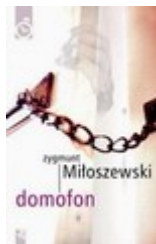




Zygmunt Miłoszewski "Domofon"

A.Mason



[Fragment recenzji:](#) O "Domofonie" Zygmunta Miłoszewskiego głośno było w prasie głównonurtowej. Zachęcona pochlebnymi recenzjami, podkreślanym istotnym motywem domofonu i windy, jako mieszkanka bloku z obydwoma udogodnieniami po książkę sięgnęłam. Szczerze mówiąc, zachwytów krytyki nie rozumiem. Owszem, jest to pozycja napisana poprawnie, ale bez fajerwerków, średnio odkrywczą i jak na horror mało straszna.

WAB